



Papież Franciszek

Św. Paweł mówi: „Nikt przeto niech się nie chełpi z powodu ludzi. Wszystko bowiem jest wasze: czy to Paweł, czy Apollos, czy Kefas; czy to świat, czy życie, czy śmierć, czy to rzeczy teraźniejsze, czy przyszłe; wszystko jest wasze, wy zaś Chrystusa, a Chrystus Boga” (1Kor, 3,23). Dlaczego wspomina o tym Apostoł? Ponieważ problem, przed którym on stoi, to podziały we wspólnocie w Koryncie. Paweł wyjaśnia, że ten sposób myślenia jest niewłaściwy, ponieważ wspólnota nie należy do Apostołów, lecz to oni – Apostołowie – należą do niej, a cała zaś wspólnota – należy do Chrystusa!

Z tej przynależności do Pana wynika przekonanie, że zaistniałe we wspólnotach chrześcijańskich – diecezjach, parafiach, stowarzyszeniach i ruchach – różnice, nie mogą zaprzeczyć faktowi, iż wszyscy przez chrzest mamy tę samą godność: w Jezusie Chrystusie jesteśmy dziećmi Boga. I to jest nasza godność: w Jezusie Chrystusie jesteśmy dziećmi Bożymi. Ci, którzy otrzymali posługę przewodzenia, głoszenia, udzielania sakramentów, nie powinni uważać się za posiadających specjalne uprawnienia – panami, lecz winni oddać się na służbę wspólnocie, pomagając w podążaniu z radością drogą świętości.

*Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem, 23.02.2014 †*

---



Abp Tadeusz Kondrusiewicz

Nasze pragnienie doskonałości w Bogu powinno się wyrażać w życiu codziennym. Nie powinniśmy płacić złem za złó. Nie oko za oko, nie zęb za zęb - jak było w Starym Testamencie, lecz podstawić lewy policzek, gdy ktoś uderzy w prawy. To jest prawdziwa postawa chrześcijańska - okazywać miłość nawet swym nieprzyjaciołom i tym, którzy czynią wobec nas złó. Do tego nawołuje nas Bóg, i to nawoływanie jest przejawem naszej wiary.

Nasze myśli i uczucia serca wyrażają się w naszym działaniu. To właśnie one wskazują, czy faktycznie jesteśmy świętynią, w której mieszka Bóg.

*Homilia Metropolity Tadeusza Kondrusiewicz podczas Mszy św. w VII niedzielę zwykłą*